

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **M. B.** ,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 17 października 2024 r.
wniosku obrońcy skazanego
o wyłączenie SSN Małgorzaty Bednarek od rozpoznania sprawy II KK 311/24,
na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**wyłączyć SSN Małgorzatę Bednarek od udziału w sprawie
sygn. akt II KK 311/24.**

UZASADNIENIE

W dniu 5 lipca 2024 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła kasacja obrońcy M. B. od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie z dnia 23 lutego 2024 r., sygn. akt VI Ka 280/23, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy – Pragi Północ w Warszawie z dnia 14 września 2022 r., sygn. akt IV K 949/18.

Zarządzeniem z dnia 8 lipca 2024 r. do składu rozpoznającego tę sprawę, zarejestrowaną pod sygnaturą II KK 311/24, została wyznaczona SSN Małgorzata Bednarek.

Pismem z dnia 5 września 2024 r. obrońca skazanego złożył wniosek o wyłączenie SSN Małgorzaty Bednarek od udziału w tej sprawie, wskazując na brak spełniania przez nią wymogów bezstronności i niezawisłości, wynikający z faktu

powołania jej na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie przepisów ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz.3).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie.

Takie okoliczności powołano w rozpoznawanym wniosku. Zasluguje on na uwzględnienie już z uwagi na fakt powołania Małgorzaty Bednarek na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w procedurze z udziałem tzw. neo-KRS. Okoliczność ta, jako że odnosi się do sędziego Sądu Najwyższego, przesądza o uznaniu składu sądu z jej udziałem za nienależycie obsadzony z uwagi na brak bezstronności i niezależności. Wynika to z wyjątkowego statusu sędziów Sądu Najwyższego i kluczowych kompetencji tego Sądu, mającego gwarantować niezakłócone, prawidłowe funkcjonowanie demokratycznego państwa prawnego oraz obiektywny standard niezależności, niezawisłości i bezstronności orzekania (por. uchwała trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20).

Zauważyć ponadto należy, że Małgorzata Bednarek przed objęciem stanowiska sędziego Sądu Najwyższego była prokuratorem Prokuratury Krajowej i założycielką stowarzyszenia *Ad vocem*, wyrażającego jawne poparcie polityczne dla ówczesnego Prokuratora Generalnego i jego działań, ukierunkowanych na podporządkowanie władzy sądowniczej obozowi rządzącemu. W procedurze powołania na urząd sędziego Sądu Najwyższego Małgorzata Bednarek wzięła udział na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, co samo przez się prowadzi do nienależytej obsady sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Krajowa Rada Sądownictwa była bowiem w tym czasie całkowicie zależna od władzy wykonawczej, a od czasu jej reformy nie reprezentuje środowiska sędziowskiego -

zatem nie jest organem, o którym mowa w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22).

Przed przeniesieniem do Izby Karnej, Małgorzata Bednarek zasilala szeregi byłej Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. Proces nominacji do tej Izby, jak podkreślał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, obejmował kandydatów mających za zadanie orzekać w szczególności w postępowaniach dyscyplinarnych dotyczących sędziów krajowych i kwestii związanych z reformą przepisów odnoszących się do Sądu Najwyższego, w sposób naruszający przez Rzeczpospolitą Polską art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, a z drugiej strony, w skład tego organu mieli wchodzić wyłącznie nowi sędziowie, którzy nie zasiadali do tej pory w Sądzie Najwyższym, którym miało przysługiwać znacznie wyższe wynagrodzenie i którym przyznano szczególnie wysoki stopień autonomii organizacyjnej, funkcjonalnej i finansowej w porównaniu z warunkami panującymi w pozostałych izbach Sądu Najwyższego. Zależność od władzy politycznej tego organu budziła zastrzeżenia Trybunału, mogąc wzbudzić także w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niezawisłości i bezstronności tej Izby, toteż uznał on, iż Izba Dyscyplinarna nie jest sądem w rozumieniu prawa europejskiego (por. wyrok TSUE z dnia 15 lipca 2021 r., C-791/19, przeciwko Polsce).

Uwzględniając argumentację zawartą we wniosku obrońcy i mając na uwadze prawo stron do rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezależny sąd, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

[ms]

